



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, środa 28 grudnia 1960 roku

Nr 308 (4383)

„Nie ugięliśmy się przed Hitlerem
nie ugniemy się przed Eyskensem”

Koncentracja wojsk i policji przeciw strajkującym w Belgii

PARYŻ (PAP). Trwający już drugi tydzień strajk robotników i pracowników umysłowych, proklamowany przez belgijską Powszechną Federację Pracy na znak protestu przeciwko rządowym planom „oszczędności” wkracza w decydującą fazę.

Widząc, że próby rozbięcia od wewnątrz jednolitego frontu strajkujących nie przyniosły dotychczas rezultatów, rząd belgijski postanowił odwołać się do jednostek wojskowych stacjonujących w Niemieckiej Republice Federalnej pod dowództwem NATO. Od wtorku rano długie kolumny zmotoryzowane z żołnierzami w rynsztunku bojowym zaczęły prze-kraczać granicę niemiecko-belgijską. Rzecznik belgijskiej ambasady w Bonn odmówił od powiedzi na pytanie, ilu żołnierzy zostanie wycofanych do Belgii z NRE.

Z ostatniej chwili

Wtorek, który otwiera drugi tydzień strajku, życie go spodarcze kraju było nadal sparaliżowane. W większych miastach odbyły się wieloletnie demonstracje strajkujących robotników, sygnalizowane są liczne incydenty na skutek agresji policji i żandarmerii.

PARYŻ (PAP). Chrześcijańskie związki zawodowe ogłosiły komunikat, w którym wzywają swych członków, aby nie przyłączali się do „rewolucyjnego ruchu strajkowego”. W ten sposób kierownictwo chrześcijańskich związków zawodowych wystąpiło jeszcze raz w roli lamistratów, usiłując pod ważyć jednolity front belgijskiej klasy robotniczej. Decyzja ta zapadła w momencie, gdy członkowie organizacji co raz lepiej przyłączali się do strajku.

Sytuacja w Brukseli jest bardzo napięta. Obok policji i wojska pojawiły się patroly skoczaków spadachronowych.

Korespondent Agencji Reuters podkreśla, że decyzja kierownictwa chrześcijańskich związków zawodowych wzmacnia pozycję rządu belgijskiego.

Rzecznik partii socjalistycznej oświadczył, że socjalistyczne organizacje związkowe będą kontynuowały strajk mimo decyzji chrześcijańskich związków zawodowych.

10 stycznia plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP). — Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowił zwołać kolejne plenum KC KPZR na dzień 10 stycznia 1961 roku.

Posiedzenie rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka podaje, że 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem N. S. Chruszczowa posiedzenie Rady Ministrów ZSRR, na którym dyskutowano sprawę realizacji zadań 7-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej za pierwsze dwa lata.

Na posiedzeniu tym Rada Ministrów przedyskutowała również sprawę dalszego udoskonalenia systemu planowania gospodarki narodowej.

Trzecia w bieżącym roku próba francuska

Grzyb atomowy nad Saharą przyjęty krytycznie przez kraje afrykańskie oraz... przez prasę paryską

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse informuje, że trzecia francuska bomba atomowa, która eksplodowała we wtorek rano w Reggane, posiadała taką samą moc jak druga bomba z 1 kwietnia, tj. kilka zaledwie kiloton. Eksplozja nastąpiła na szczycie specjalnie zbudowanej wieży.

Dokładne rezultaty tego trzeciego z kolei eksperymentu będą znane w późniejszym czasie. Władze francuskie odmawiają odpowiedzi na pytanie, czy przygotowywana jest nowa eksplozja atomowa.

Oficjalne czynniki francuskie utrzymują, jak można było oczekiwać, że opady radioaktywne spowodowane trzecim doświadczeniem są niewielkie. Strefa opadów liczy 100 km wzdłuż i około 25 km szerz. Zakaz przelotu samolotów został cofnięty we wtorek w południe.

Saharze nie przyczyni się do polepszenia stosunków francusko-marokańskich. Agencja za powiada, że rząd marokański zareaguje oficjalnie.

Jak wiadomo, po pierwszej eksplozji francuskiego ładunku atomowego, rząd marokański odwołał swego ambasadora z Paryża i wypowiedział układ dyplomatyczny, podpisany między Rabatem i Paryżem 23 maja 1956 roku.

LONDYN (PAP). Prezydent Ghany Nkrumah postanowił zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów celem ustalenia linii postępowania w związku z trzecią francuską eksplozją atomową na Saharze.

PARYŻ (PAP). Francuskie doświadczenia atomowe, a zwłaszcza trzecia kolejna eksplozja, spotkały się z krytycznym przyjęciem we francuskich kołach dziennikarskich, czego dowodem jest charakterystyczny artykuł opublikowa-

ny w paryskim „Le Monde”. „Jedno nie ulega wątpliwość — pisze ten dziennik — od dwóch lat Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki wstrzymywały doświadczenia atomowe. Tak więc Francja jest obecnie jedynym krajem, na który w oczach świata wej opinii publicznej spada po tępiecie za stosowanie i rozwijanie broni masowej zagłady”. W konsekwencji — pisze „Le Monde” — Francja jest przed stawiana jako „kraj wojowniczy”.

KAIR (PAP). Agencja Maghreb Arabe Presse stwierdza, powołując się na koła zbliżone do rządu marokańskiego, że no wy eksperyment francuski na

Rząd Izraela pokryje koszty obrony Eichmanna

BERLIN (PAP). — Jak donosi z Jerozolimy Agencja ADN, rząd Izraela będzie ponosił koszty obrony byłego obersturmbahnführera SS, mordercy Żydów, Eichmanna, który w jednym z wiezień Izraela oczekuje na proces.

Adwokat z Kolonii Servattius, który podjął się obrony Eichmanna, otrzymać ma — według agencji amerykańskiej UPI — ogółem 100 tys. marek.

W wywiadzie dla prasy polskiej minister oświaty Konga informuje o sytuacji w swym kraju

KAIR. Przebywający na naradzie w Kairze kongijski minister oświaty w gabinecie Lumumby — Pierre Molelli oświadczył korespondentce PAP red. A. Kruplińskiej, iż jedyny legalny rząd kongijski, na którego czele stoi chwilowo wicepremier Gizenga, wzywa wszystkie państwa do utworzenia placówek dyplomatycznych w Stanleyville.

W gabinecie kongijskim w Stanleyville reprezentowane są różne partie jak „Mouvement National Congolais”, na którego czele stoi Lumumba, „Partie de Solidarite Africaine” wicepremiera Gizengi, Partia „Serewa”, której przewodniczy minister informacji Kaszamu i partia „Balubakat”.

Molelli podkreślił, że legalny rząd kongijski dysponuje ponad 10 tys. żołnierzy i gotów jest odeprzeć wszelką napad hord Mobutu. Rząd kontroluje obecnie sytuację w prowincji wschodniej i ustanowił swoje straża na wszystkich drogach. Europejczycy opuścili mo gą prowincję wyłącznie za zezwoleniem władz kongijskich.

Minister wyraził również gotowość do udzielenia wiz wjazdowych do prowincji wschodniej Konga. Omawiając sytuację w Kongu Molelli podkreślił, że zagrożenie linie lotniczej „Air France”, „Sabena” oraz „Panamair” daly Mobutu do dyspozycji samoloty, aby umożliwić mu pogoń za patriotami udającymi się do Stanleyville. W ten sposób został ujęty przewodniczący senatu Konga Minister Molelli wraz z ministrem stanu Salmonem stanowiącymi oficjalną delegację rządu kongijskiego, której zadaniem jest skontaktowanie się z rządami krajów afrykańskich i innych i uzyskanie pomocy dla

Stanleyville. Obaj ministrowie opuścili Konga 16 grudnia udając się do Sudanu, a następnie do ZRA.

Premier Chruszczow: Walka przeciw kolonializmowi wymaga jeszcze większego wyęźnienia sił

MOSKWA (PAP). — N. S. Chruszczow złożył oświadczenie w sprawie deklaracji Zgromadzenia Ogólnego NZ o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym. „Istnieją podstawy, by uważać uchwaloną przez Zgromadzenie Ogólne NZ deklarację za wielkie zwycięstwo krajów, które zajmują konsekwentne stanowisko w walce o pokój i niepodległość narodów” — oświadczył szef rządu radzieckiego. Chruszczow stwierdził, że istota propozycji radzieckich, które są na szerokim przepojone szlachetnymi ideami lenińskimi o wolności, równości i przyjaźni narodów i ludów, znalazła odzwierciedlenie w uchwale Organizacji Narodów Zjednoczonych. Doniosłe znaczenie odbywającego się dziś procesu umocnienia ogólnoswiatowego frontu walki przeciw kolonializmowi — wskazuje premier ZSRR — polega na tym, że „zakłada się również trwałsze podstawy dla pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych”.

Szef rządu radzieckiego oświadcza dalej: „Krwawe zajścia w Algierii, Kongo, Laosie, knowania przeciwko niepodległości Kuby i wielu innych państw, dobitnie świadczą, że walka o wyzwolenie spod jarzma kolonialnego wymaga jeszcze większego wyęźnienia sił”.

Główne zadanie obecnie, to doprowadzić do tego, by wola narodów, wyrażona w deklaracji ONZ w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym, została zrealizowana, by zawarte w tej deklaracji zadania nie pozostały na papierze, lecz były przekształcone w konkretne posunięcia. Rząd radziecki wyraża nadzieję, że wszystkie kraje, które głosowały w ONZ za deklaracją w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym, będą nadal popierać poczynania w walce z kolonializmem.

Arabia Saudyjska monarchią konstytucyjną

PARYŻ (PAP). — Król Arabii Saudyjskiej Saud — donosi Agencja France Presse — wydał dekret proklamujący ten kraj monarchią konstytucyjną. Jak wiadomo, przed tygodniem król stanął na czele rządu po dymisji swego brata, premiera Feisala. Dekret królewski mówi o wejściu w życie konstytucji obejmującej 200 artykułów i przewidującej utworzenie Zgromadzenia Narodowego oraz podporządkowanie rządu temu zgromadzeniu. Krajem, zgodnie z konstytucją, rządzić będzie król przy pomocy rządu.

Etna znów dymi

RZYM (PAP). Po dłuższym okresie bezczynności wulkan sycylijski Etna wznowił działalność. Kleby dymu uroszące się nad centralnym kraterem wulkanu sięgają na wysokość 3,5 tysiąca metrów. Dym i lava wydobywają się również z kraterów bocznych wulkanu.

**1000 atrakcji za 10 złotych
czyli
Sylwester w Pałacu Sportowym**



Czyś kupił już bilety na Węgierską Rewię na Łódzie — wielką imprezę, jaką „Dziennik Łódzki” organizuje dla swoich Czytelników? Niewielka już ilość pozostałych biletów w cenie 10, 15, 20 zł, do nabycia w „Orbisie” (ul. Piotrkowska 65 i 292 oraz Plac Wolności 6) i Sport-Turyst (ul. Piotrkowska 131). Pośpiesz się, póki czas!

Pomoc i poparcie deklaruje N. S. Chruszczow w depeszy do wicepremiera Gizengi

MOSKWA (PAP). — Nikita Chruszczow w depeszy przesłanej do pełniącego obowiązki premiera Republiki Konga Gizengi stwierdza m. in., że „rząd radziecki okazywał i będzie okazywał nadal wspólnie z innymi przyjaznymi państwami wszelką pomoc i poparcie narodowi kongijskiemu i legalnemu rządowi w jego sprawie dłużej walce przeciwko kolonizatorom”.

niku terroru kolonizatorów i ich najemników, którzy aresztowali premiera Lumumbę, członków rządu i deputowanych do parlamentu. Premier ZSRR podkreśla, że kontynuowanie agresji mocarstw imperialistycznych przeciwko Republice Konga „wywołuje gniew i oburzenie całego społeczeństwa radzieckiego”. Premier Chruszczow wystosował depeszę do Stanleyville w odpowiedzi na depeszę Gizengi, w której donosił on o groźbie, jaka zawisła nad prowincją wschodnią opowiadającą się za legalnym rządem premiera Lumumby i występującą przeciwko najemnikom pułkownika Mobutu.

Calkowicie podzielimy — pisze Chruszczow — zaniepokojenie waszego rządu sytuacją, jaka powstała w Kongu w wy-

8 osób zatrutych czadem

Wczoraj przy ul. Franciszkańskiej 10 uległa zatruciu tlenkiem węgla rodzina Słowin, składająca się z matki, pięcioro dzieci. Zatruciu uległy również dwie dziewczynki — Maria i Helena Słowin (zam. Obr. Gełta 12 — krewnie Bronisławy Słowin-skiej). Sześcioro dzieci zostało przez pogotowie przewiezionych do Szpitala im. Korczaka. Fozostale osoby odtarowane na miejscu. Szpital Korczaka poinformował nas w nocy, że dzieciom nie grozi niebezpieczeństwo, (zg)

Tragiczny bilans świąt Ok. 500 osób zginęło w USA

NOWY JORK (PAP). 494 osoby zginęły od niedzieli wczoraj w wypadkach drogowych na terenie Stanów Zjednoczonych. Mimo apelu prezydenta Eisenhowera o zachowanie nie jak najdalej idącej ostrożności, istnieją obawy, że ten tragiczny bilans Świąt Bożego Narodzenia będzie jeszcze większy. Smutny rekord należy do Świąt Bożego Narodzenia z 1955 roku, kiedy to zginęło łącznie 609 osób.

Poważna ilość wypadków drogowych na terenie USA spowodowana jest z jednej strony nieuwagą kierowców, a z drugiej — obłożonymi i politymi śniegiem szosami. Jeśli chodzi o wypadki drogowe w Kanadzie, to do niedzieli wczoraj na terenie tego kraju w katastrofach samochodowych poniosło śmierć 25 osób. We Francji tragiczny bilans wynosi 31 osób.

Przy NTU 303-04 przed zabawą sylwestrową

- ♦ SUKNIA NA SYLWESTRA
 - ♦ MODNE DODATKI
 - ♦ GUSTOWNE UCZESANIE
- Już jutro**
W GODZ. 14—15.30
PRZEZ TELEFON 303-04

Krystyna Depczyńska KIEROWNIK WZORCOWNI DOMU MODY „TELIMENA”

- Kazimierz Stodolny
- MISTRZ FRYZJERSKI
- CZŁONEK JURY
- OGÓLNOPOLSKICH
- KONKURSORÓW
- FRYZJERSKICH
- RADZIC BĘDA NASZYM
- CZYTELNICZKOM
- CO MAJA UCZYNIC
- BY ZABLYSNAĆ
- NA ZABAWIE
- SYLWESTROWEJ!
- PAMIĘTAJCIE
- NIE BLOKUJECIE
- ZBYT DŁUGO
- TELEFONU 303-04,
- INNI TEŻ CHCA
- ROZMAWIAĆ!

Ghana, Gwinea i Republika Mali utworzyły unię

Apel do państw afrykańskich wzywa do zjednoczenia się

PARYŻ (PAP). — W Konakry odbyła się konferencja szefów rządów Ghany, Gwinei i Mali. Celem konferencji, w której wzięli udział prezydenci Sekou Toure, Kwame Nkrumah oraz Modibo Keita, było omówienie całokształtu polityki afrykańskiej ze szczególnym uwzględnieniem sprawy ujednoczenia polityki w stosunku do wydarzeń rozwijających się w Kongo i Algierii.

Konferencja została poprzedzona dwustronnymi spotkaniami przywódców 3 państw afrykańskich, którzy zebrałi się następnie w Konakry.

Po dwudniowych obradach, które zakończyły się w niedzielę, opublikowany został wspólny komunikat podpisany przez szefów rządów Ghany, Gwinei i Republiki Mali stwierdzający m. in., że państwa te postanowiły utworzyć unię.

Komunikat końcowy podkreśla m. in., że państwa te będą prowadziły uzgodnioną politykę zagraniczną, a przywódcy tych państw będą zbierali się co kwartał na konferencję konsul-

acyjną. Poza tym Ghana, Gwinea i Mali postanowiły również prowadzić wspólną politykę gospodarczą i finansową. Prezydenci doszli także do porozumienia w sprawie wspólnej reprezentacji dyplomatycznej trzech państw.

Komunikat potępił również niektóre państwa afrykańskie za próby naruszenia jedności krajów afrykańskich i wzywał wszystkie kraje Czarnego Łądu do zjednoczenia się.

Prezydent Republiki Mali, Gwinei i Ghany popiera również inicjatywę króla Maroka w sprawie zwołania konferencji panafrykańskiej w Casablance.

Łódzkie fabryki przekraczają roczny plan

**„Marchlewski“ — 45 mln.
„Buczek“ — przeszło 4 mln.**

Największe zakłady przemysłu bawelnianego w Łodzi — ZPB im. J. Marchlewskiego wykonywały plan, natomiast „Buczek“ wykonywał go z nadwyżką. W „Buczku“ w tym roku wyprodukowano 4 mln 644 tys. zł. wartości tkanin gotowych. Łączna wartość nadplanowej produkcji wyniosła przeszło 45 mln złotych!

Załoga ZPP im. M. Buczka wykonała roczne zadania produkcyjne w dniu 22 grudnia. Jak się dowiadujemy, do końca roku zakłady im. Buczka wyprodukują ponad plan ponóżek i skarpet o wartości 4 mln 644 tys. zł.

22 bm. swoje roczne zadania wykonał również Miejski Handel Detaliczny Art. Spoż. Łódź Bałuty-Widzew. Do końca roku przedsiębiorstwo to uzyskało dodatkowy obrót w wysokości 8 mln zł.



NOWY JORK. — W poniedziałek prezydent-elekt John Kennedy dyskutował ze swoimi najbliższymi współpracownikami amerykańskimi program badań kosmicznych, który ostry krytykował podczas ostatniej kampanii wyborczej.

JOHANNESBURG. — W poniedziałek doszło do nowych starć w Unii Południowo-Afrykańskiej, w wyniku których 18 Afrykańczyków zostało zabitych, a nie określona dotychczas bliżej liczba osób odniosła rany.

LONDYN. — Jak podaje Agencja Reutera, premier Kanady Diefenbaker oświadczył, iż Kanada będzie starała się utrzymać swe stosunki gospodarcze z Kubą oparte o zasadę wzajemnych korzyści.

ADDIS ABABA. — Cesarz Haile Selassie udzielił instrukcji komisi, powołanej w celu przeprowadzenia szczegółowego śledztwa w związku z niedawna próbą zamachu stanu.

TEHERAN. — W sobotę rano wskutek zawału serca zmarł w kopalni węgla, położonej około 80 km na północ od stolicy Iranu, zginęło co najmniej 50 górników.

Utworzenie jednolitego dowództwa

Wspólne kroki przeciw kolonizatorom

Kraje Czarnego Łądu przygotowują konferencję panafrykańską

KAIR (PAP). 24 bm. odbyło się w Rabacie pod przewodnictwem króla Maroka Mohammed V. posiedzenie komisji przygotowawczej konferencji afrykańskiej „bezpśrednio zainteresowanych wypadkami w Kongo i mających tam swe wojska”. Na posiedzeniu postanowiono m. in.,

że konferencja panafrykańska zwołana w Casablance w dniu 3 stycznia przyszłego roku.

Król Mohammed V, który jest inicjatorem zwołania tej konferencji, wystosował zaproszenia do szefów rządów niepodległych państw afrykańskich w sprawie przybycia na tę konferencję. Ponadto postanowiono zaprosić obserwatorów z szeregu krajów, m. in. z Cejlonu, Indii i Indonezji. Zaproszony ma być również obserwator Tymczasowego Rządu Algierskiego.

Aresztowania w Turcji

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Ankary Agencja Reutera, władze tureckie aresztowały ostatnio 65 osób, w tym 6 adwokatów i 2 byłych profesorów. Oskarżonym zarzuca się, iż przygotowywali oświadczenia wymierzone przeciwko Komitetowi Jedności Narodu, szefowi państwa generałowi Gurselowi i zgromadzeniu Konstytucyjnemu.

Głównym tematem konferencji w Casablance będzie sprawa utworzenia zjednoczonego dowództwa afrykańskich sił zbrojnych.

Ze sprawą utworzenia zjednoczonego dowództwa wojsk afrykańskich wiąże się również problem podjęcia przez państwa afrykańskie wspólnych kroków w Kongo w celu położenia kresu mieszaniu się państw imperialistycznych w wewnętrzne sprawy tego kraju, jak również w wewnętrzne sprawy państw Czarnego Łądu.

(Jak wiadomo, wiele państw afro-azjatyckich postanowiło ostatnio wycofać kontyngenty swych wojsk spod dowództwa ONZ w Kongo).

245 nowych stacji benzynowych przybyło w b. r.

WARSZAWA (PAP). Na początku br. mieliśmy w kraju 760 stacji benzynowych, czyli prawie o połowę mniej niż w mniejszej pod względem obszaru Czechosłowacji.

Wyrażna poprawa nastąpiła dopiero w br. Centrala Produktów Naftowych wybudowała bowiem 245 nowych stacji benzynowych zwiększając ich stan w ciągu roku o ok. 30 proc. To poważne osiągnięcie było możliwe dzięki zastosowaniu w budownictwie stacji prostszych i tańszych urządzeń technicznych i materiałów prefabrykowanych.

Fundusze przyznane CPN na okres najbliższej pięcioletki pozwalają na uruchomienie tylko 170 dalszych stacji benzynowych. Dlatego też w CPN opracowuje się obecnie nowe, jeszcze prostsze i tańsze wyposażenie stacji benzynowych oraz projekty łanich budynków, co pozwoli za tę samą kwotę wybudować ich znacznie więcej.

35 nauczycieli z Łodzi i województwa weźmie udział w międzynarodowym balu sylwestrowym w Budapeszcie

W dniu wczorajszym autobusem Związku Nauczycielstwa Polskiego odjechała do Budapesztu 35-osobowa grupa nauczycieli z Łodzi i województwa. Wycieczka ma charakter turystyczny z tym, że nauczyciele pragną nawiązać kontakt z swymi kolegami węgierskimi. Przy okazji wiozą dla nich podarunki przeznaczone w formie książek. Wielką atrakcją wycieczki będzie, jak nam powiedział Wiktor Stańko, kierownik grupy — udział nauczycieli łódzkich w międzynarodowym balu sylwestrowym, który odbędzie się w Budapeszcie.

Krótką rozmową z paniami, które stanowią większość wycieczkowiczów, pozwoliła zorientować się, że każda wzięła ze sobą suknie balowa. Przeważnie są to suknie krótkie, ale np. p. Zofia Szklany, nauczycielka ze Szkoły 21 z Łodzi, zaopatrzyła się w suknie długie. Panowie zabrali garnitury ciemne. Dyrektor E. Górko z Technikum Elektrycznego w Zgierzu zabral ze sobą również garnitur czarny.

Naszym nauczycielem życzymy miłej wycieczki i dobrej zabawy na sylwestrowym balu w Budapeszcie.

(Kas.)

Obszary uprawne wzrosną o 1/3

Technicy i maszyny z ZSRR na placu budowy tamy assuańskiej

KAIR (PAP). — W pierwszym roku budowy wielkiej tamy assuańskiej („Saad el Ali”) Związek Radziecki dostarczył Zjednoczonej Republice Arabskiej około 16 tys. ton różnego rodzaju maszyn: olbrzymich koparek, buldożerów, ciężarówek, dźwigów itp. Wśród maszyn tych znajduje się m. in. 7 potężnych ekskawatów elektrycznych, z których każdy zastępuje pracę 5 tys. ludzi.

Na placu budowy „Saad el Ali”, rozciągającym się na przestrzeni 700 hektarów, zatrudnionych jest 3 tys. robotników i 320 techników, w tym 85 radzieckich. W chwili obecnej główne prace koncentrują się przy wykopie ka-

nału, którym wody Nilu odprowadzone zostaną na odległość 2 kilometrów z lożyiska rzeki. W okresie budowy tego kanału, tj. do końca 1963 roku, należy usunąć z jego koryta 27 milionów ton granitowej skały. Dotychczas usunęto już pół miliona ton skały, zużywając przy tym 150 ton dynamitu.

Zgodnie z ostatecznym projektem tamy assuańskiej, całość jej budowy zakończona zostanie w 1968 roku, ale już 2 lata przed tym terminem powstanie sztuczne jezioro, które umożliwi rozszerzenie obszaru uprawnego egipskiej prowincji ZRA niemal o 1/3!

Rok 1961 w oczach astrologów...

LONDYN (PAP). — Londyński „Daily Telegraph” zamieszcza ciekawostkę dotyczącą charakterystycznej właściwości liczby 1961, którą można odczytać w identyczny sposób, odwracając ją „do góry nogami”.

„Nasz astrolog” — pisze żartobliwie dziennik — wywnioskował stąd, iż będzie to rok, w którym wszystko będzie na opak. Dziennik informuje dalej, iż taki zbieg okoliczności nie powtórzy się wcześniej niż za 4048 lat — w roku 6009. Dotychczas zdarzyło się to 20-krotnie. Ostatnio takim takim był rok 1881, poprzednio 1691, a jeszcze wcześniej 1111.

PRZECZYTAJ

SWIATECZNE Odczyty

16 STRON CENA 1 ZŁ

Aresztowanie ostatniego komendanta obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu



Aresztowany przed kilkoma dniami w NRF ostatni komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Richard Baer mieszkał pod przybranym nazwiskiem Neumanna w miejscowości Dassendorf (Sleszwik Holzstyn), będącej posiadłością deputowanego do Bundestagu z ramienia CDU von Bismarcka.

Na zdjęciu: aresztowanego w Dassendorf Richarda Baera (w środku) eskortuje policja. Zdjęcie dokonane w Frankfurturze n. Menem. CAP

Dwoje dzieci zginęło w płomieniach

LUBLIN (PAP) We wsi Franciszków w pow. Bychawa zdarzył się w czasie świąt tragiczny wypadek. Małżonkowie Baranowie — mieszkańcy tej wsi — udając się z wizytą świąteczną do znajomych, pozostawili w domu troje swych dzieci. Bawiąc się zapalkami, dzieci podpaliły słomę pod choinką w wyniku czego pożar objął prawie całe mieszkanie.

Zapłonęcej izby zdołała wyskoczyć przez okno tylko najstarsza kilkunastoletnia dziewczynka, natomiast dwoje jej młodszych braci — 2-letni Aleksander i 4-letni Henryk, którzy ulegli silnemu poparzeniu i zatruciu dymem wkrótce zmarli.

Radio i telewizja

SRODA, 28 GRUDNIA	
PROGRAM I	
8.00 Wiadomości.	8.06 Koncert orkiestry wojskowej.
8.25 Muzyka i aktualności.	8.50 Utwory na organy i klornie.
9.00 Audycja dla dzieci pt. „Zaczarowana noc”.	9.20 Koncert rozrywkowy.
10.00 „W kolebce węgla kamieniołomu” — pow.	10.10 P. Czajkowski — Marsz słowiański.
10.20 Nowości P.W.M.	10.30 Audycja aktualna.
11.00 Wesołe kalendarzowe muzyczne.	11.57 Sygnał czasu i hejnał.
12.05 Wiadomości.	12.15 Muzyka ludowa.
12.30 „Rolniczy łowczarski”.	12.45 Muzyka ludowa.
13.00 Baletowe fragmenty z oper.	13.45 Pieśni Sergiusza Rachmaninowa.
14.00 „Jednostronne małżeństwo” — nowela.	14.30 Popularna muzyka symfoniczna.
15.00 Komunikat o stanie wód.	15.01 Informacje.
15.05 Program dnia.	15.10 (L) Koncert orkiestry mędołniczej LRPR.
16.05 Muzyka ludowa.	16.00 Wiadomości.
16.05 „O problemach młodzieży”.	16.15 Muzyka dla wszystkich.
16.30 Aud. dla młodzieży szkolnej.	17.30 Z życia Związku Radzieckiego.
18.00 Wiadomości.	19.05 „Odwiedziny” — fragment.
18.25 Radowy kurs nauki języka francuskiego.	18.40 Rad. reklama.
19.00 Muzyka.	19.05 Uni-
PROGRAM II	
8.30 Wiadomości.	8.36 Gra Polska.
Kapela p.d. Feliksa Dzierżanowskiego.	8.55 Melodie dla Ciebie.
Audycja Ośrodku Badań Opinii Publicznej.	9.35 Muzyka.
10.00 Melodie filmowe.	10.20 „W Jezioranach”.
10.50 (L) Audycja aktualna.	11.05 (L) Muzyka ludowa.
11.20 (L) Audycja dla wsi.	11.30 (L) Muzyka węgierska.
11.57 Sygnał czasu i hejnał.	12.05 Wiadomości.
12.15 Audycja aktualna.	12.20 Swobodne melodie.
12.45 Radowy kurs nauki języka rosyjskiego.	13.00 (L) Informacje dla.
13.05 (L) Przeważnie.	15.00 Wiadomości.
15.05 Koncert chóru Rogozi.	15.30 Dla dzieci.
16.00 Program dnia.	16.30 Dla dzieci.
16.30 „Komisarz”.	16.40 Od Nłłschu do Kenjans.
16.45 Audycja aktualna.	17.00 (L) Omówienie programu.
17.05 (L) Audycja dla młodzieży.	17.20 (L) Piosenki hiszpańskie.
17.35 (L) „Runda z piosenką”.	17.50 (L) Muzyka.
18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy.	18.15 (L) Rad. reklama.
18.25 Muzyka i aktualności.	18.45 Audycja aktualna.
19.00 Wiadomości.	19.05 Muzyka.
19.10 „Łódzka historia” — słuchowisko.	19.20 Piosenki francuskie.
19.30 Z kraju i ze świata.	19.40 Krotka sportowa.
19.45 Gra orkiestra tancerzna PR.	20.10 „Dyktando przed mroźnym”.
20.20 O muzyce chińskiej — mów. prof. dr Zofia Lissa.	20.30 Muzyka tancerzna.
20.50 Ostatnie wiadomości.	
TELEWIZJA	
17.10 „Nowe szaty króla” — bajka dla dzieci.	Przeniesienie z Teatru „Baj” (W)
18.10 „Kubuszyk” — film prod. USA, odc. VIII (W)	
18.55 Wszelchnica telewizyjna Program z cyklu hist. pt. „Zaloty Władysława IV” (W)	
19.30 Dzieńki telewizyjny (W)	
20.00 „Wszyscy jesteśmy sądziami” — (L — ogólnop.)	
21.00 „Dama z piekłem” — film fab. prod. radz. doz. od lat 14 (L)	

„Pokaz” w Miastoprojekcie

Na warsztacie Dąbrowa

Trudny orzech mają do zgryzienia łódzcy architekci. Minęły już czasy, kiedy projektowano mieszkania nader rozrzutnie, kiedy nieraz dwa pokoje z kuchnią przynależały do 58 m². Jak powiadają w Warszawie — dla Łodzi władze miejskie przeżyły — 8 m² na osobę. Chodzi bowiem o to, aby oddać do użytku jak najwięcej izb. Rzecz oczywista, że w żadnym wypadku nie może to oznaczać, iż mieszkania przy obowiązującej normie mają być niewygodne. Wręcz przeciwnie.

Należy tak projektować nowe bloki, aby zapewnić ich lokatorom maksimum wygod. Takie zadania postawiono przed „Miastoprojektem”. Toteż z dużym zainteresowaniem udaliśmy się do „Miastoprojektu”, gdzie zademonstrowano kilka interesujących rozwiązań przyszłych mieszkań na Dąbrowie.

Z zainteresowaniem oglądaliśmy nowe projekty przedstawiciele władz partyjnych i miejskich. Dyskutowaliśmy nad ich zaletami i wadami. Autorem projektów inż. arch. Stanisław Oleszko i inż. arch. Andrzej Bęgała, pokazali kilka ciekawych rozwiązań. A więc widzieliśmy m. in. na planach mieszkania o dużym pokoju i małej kuchni (4-5 m²) kuchnia - laboratorium. (Kuchnia byłaby bezpośrednio połączona z pokojem) oraz o dużych kuchniach - izbach, w których można by spożywać posiłki.

Niemniej interesujące były mieszkania trypokojowe. Pokoje połączone z sobą tzw. przesłaniem (otwór na drzwi zasłonięty kotarą), dzięki czemu lokatorzy mieliby więcej przestrzeni.

Były również sypialnie połączone bezpośrednio z łazienką.

Zabierając głos w dyskusji nad projektami i sekretarz KL PZPR — M. Tatarakówna-Majkowska zwróciła m. in. uwagę na konieczność stosowania wszystkich czterech

projektów, jako że robotnikom będzie odpowiadała bardziej kuchnia - izba, zaś środowiskom inteligentnym kuchnia - laboratorium.

Wiceprzewodniczący mgr inż. J. Lorens poruszył bardzo ważny problem mebli w nowych mieszkaniach. Nie ma nawet mowy o tym, aby stare, tradycyjne meble na wysoki połysk mogły się w nich zmieścić. Dlatego też warto by zastanowić się nad urządzeniem w salonach z meblami pokazów, w jaki sposób można gustownie umieszczać małe meble. Jak dotąd nasz przemysł meblowy nie nadąża za potrzebami — meble są drogie i brzydkie.

Projekty, jakie oglądaliśmy będą jeszcze przedmiotem jednej dyskusji. Dobrze się stało, że łódzcy architekci wychodzą naprzeciw potrzebom przyszłych lokatorów Dąbrowy.

J. Kr.

Polonia w NRF

W Dortmundzie (NRF) odbyła się uroczystość złożenia hołdu Polakom poległym i pomordowanym w czasie drugiej wojny światowej. W uroczystości na miejscowym cmentarzu, gdzie spoczywa około trzystu Polaków, udział wzięła Polonia. Na grobach złożono wieniec. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. S. Szczepaniak, prezes Związku Polaków w Niemczech.

W Bochum została otwarta Biblioteka Związku Polaków w Niemczech. Biblioteka liczy przeszło 1.000 tomów. Wiek szósty z nich to wydawnictwa książkowe i albumy o Polsce. Przy bibliotece ma być wkrótce uruchomiona czytelnia oraz wydawnictwo polskich filmów fabularnych i dokumentalnych. Biblioteka mieści się w Domu Polakim. Kierownikiem biblioteki jest p. Stanisław Kubiak, członek Rady Naczelnej Związku Polaków.

SIEDLECKIE REWOLUCJE

Siedlce leżą na Podlasiu — krajnie, która od wieków pozostawała pod wpływem polskiego Mazowsza i białoruskich kresów. Życie toczy się tu spokojnie, u regulowanym nurtem. Wpływ Mazowsza, to przede wszystkim ciagle żywe tradycje... szlacheckie. Podobno, gdy na drodze mijają się dwu rolników, to ten w czapce kłania się pierwszy temu w kapeluszu mimo, że obydwa klepią białe na dwóch hektarach. Na istnienie wpływów białoruskich wskazuje nie tylko śpiewny akcent wielu ludzi, lecz także charakterystyczna architektura: drewniane domki o ściętych krawędziach dachów z bogato rzeźbionymi obrzeżami, okiennicami, zamkami itp.

Tak w reporterskim skrócie wyglądają Siedlce i najbliższa okolica. Samo miasto pozbawione przemysłu nie potrafiło zapewnić pracy nawet dla swoich mieszkańców. Narasta — jak nigdzie chyba — ostry problem bezrobocia. Tuczarnia eksportowego drobiu i kilka pomniejszych zakładów zatrudniających kilkudziesięciu lub niewiele więcej pracowników — to przysłowiowa kropka w morzu potrzeb.



„Czarny smok Tp-81 ogrzewa z powodzeniem hale produkcyjne

nielaw Gonczarek — wieloletni pracownik ZPDz im. Rychlińskiego, Hieronim Czerkaski — też łodzianin, Czerwscy oni skutecznie i energicznie „chodzą” koło powstającej fabryki. Gdy okazało się, że budowa kotłowni nie będzie ukończona przed nastaniem zimy, i grozi zatrzymaniem

fakt, że po raz pierwszy zakład dziewiarski będzie posiadał własną przedziałnię pracującą dla jego potrzeb. Narzekania na złą jakość przędzy, dostarczanej np. przez łódzkie przedziałnie zakładom dziewiarskim, będą tutaj nieznaną i niepotrzebną.

ŁÓDŹ — SIEDLCE

W przedziałni Siedleckich ZPDz. fachowcy z Olimpji i Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego im. Rychlińskiego, którzy przyjechali tutaj z wycieczką, długo zachwycali się jakością przędzy. Niewątpliwie nie bez znaczenia są tu nowoczesne maszyny oraz bawelna I klasy przysyłana wprost z Taszkientu. Ale fakt, że wśród 610 tysięcy sztuk gotowych wyrobów produkowanych w przedziałni, 93,5 proc. stanowi I gatunek — mówi sam za siebie.

Oczywiście nie miała to za usług kierownictwa i personelu inżynierjno-technicznego. Dyrektor Władysław Buda — budowniczy słynnego Andrychowa, naczelny inżynier Sta-

my, i grozi zatrzymaniem montażu i produkcji. Gonczarek i Czerkaski wypożyczyli z PKP... lokomotywę i czarny smok Tp 2 — 81 ogrzewa z powodzeniem hale produkcyjne. Początkowo wszyscy śmiali się z tego pomysłu, ale gdy się okazało, że taka kotłownia ma więcej zalet niż wad, przyjęło go z uznaniem.

O skuteczności działania tych ludzi mówią najlepiej postępy budowy. Pierwszy termin ukończenia całości i uruchomienia pełnej produkcji, przewidziany na rok 1963 skró-

cono do roku 1962, a obecnie realny stał się termin — koniec 1961 roku, jako że z limitu inwestycyjnego pozostało do przerobienia zaledwie 43 mln. zł.

Po obejrzeniu budowy, hal zapelnianych nowoczesnymi maszynami i oddziałami, które już produkują kilkadziesiąt asortymentów wyrobów dziewiarskich, ktoś powiedział, że tu budowa socjalizmu dokonuje się praktycznie na naszych oczach. To prawda!

J. POTĘGA

Nasz Telefon Usługowy

303-04

CZYNNY CODZIENNIE, OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH 10-12

ZŁUDNE OGŁOSZENIE

J. K.: 16 grudnia ukazało się w „Głosie Robotniczym” ogłoszenie, mówiące, że Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Maszyn Włókienniczych poszukuje m. in. 3 kobiet bez specjalnych kwalifikacji. Zgłosiłam się, ale powiedziano mi, że już znalaziono odpowiednie kandydatki. Tymczasem na drugi dzień po tym fakcie, zakład ten ponownie ogłaszał, tym razem w „Dzienniku”, że potrzebuje trzech robotnic. Co to wszystko znaczy?

RED.: Jak wyjaśnia nam Biuro Ogłoszeń, CBT zamówiło 4 ogłoszenia: 2 w „Głosie” i 2 w „Dzienniku”. Powinno być po zatrudnieniu wspomnianych pracownic, CBT nie wycofało ogłosze-

PAMIĄTKOWE MEDALE

CZ. K.: W jakim wypadku za długoletnie pożyte przynajmniej Złoty Krzyż Zasługi, a w jakim Medal Pamiątkowy? Czy z tymi odznaczeniami związane jest jakiś dodatek pieniężny? Gdzie załatwia się formalności związane z odznaczeniem?

RED.: Dotychczas małżonkom za przykladne, 50-letnie pożyte przynajmniej Złoty Krzyż Zasługi. Obecnie otrzymują ony Pamiątkowy Medal. Jednak ani z jednym, ani z drugim odznaczeniem nie są związane dodatki pieniężne. Formalności związane z odznaczeniem załatwia się w Wydziale Ogólnym DRN. M. in. zainteresowani muszą złożyć podanie, życiorys, akt ślubu, skrócone akty urodzin dzieci (ewentualnie akty ich zgonu) oraz podać dokładne adresy dzieci i miejsca ich pracy.

PKP DECYDUJE... ZA MPK

WASILEWSKA I INNI: Czym należy sobie tłumaczyć, że uczniowie jednych techników dla pracujących korzystają z ulgowych biletów MPK, a drudzy nie mogą otrzymać uprawniających do zniżek legitymacji?

RED.: Ulgowe bilety otrzymują uczniowie, posiadający legitymacje z niebieskim pionowym pasem (szkoły na specjalne zamówienie otrzymują je z „Cezasu”). Tu jednak zaczyna się paralogizm i niepotrzebnie zagmatwany proceder. „Cezas” może realizować zamówienie, zaakceptowane przez dyrekcję PKP (co ma PKP do MPK — kiedy chodzi tu tylko o zniżkę tramwajową). Dział Przewozów PKP według wykazu Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Oświaty, jednym z zadań legitymacji te przyznaje, drugim — nie, przy czym nikt nie wie od czego to zależy. W tej sytuacji jedyną pociechą dla skołowanych samorządów uczniowskich będzie chyba zapowiedź ukazania się zarządzeń regulujących sprawę ulgowych przejazdów dla pracujących uczniów. Miejmy nadzieję, że zlikwidują one dotychczasowy balagan.

MLEKO DO DOMU

PODGÓRNY: Jakie są przyczyny, że mleko do dostawy do domów mogą zamawiać tylko mieszkańcy niższych pięter?

RED.: Sklepy w zasadzie przyjmują każde zamówienie klienta. Z drugiej jednak strony rozności, którzy nie są zatrudnieni na stałe, ale płatni od litra (po 30 gr.), układają sobie te sprawy zupełnie dowolnie, przekonani o bezsilności kierownika sklepu. Skutek tego błędnego koleja jest taki, że wiele osób pozbawionych jest tak potrzebnego udogodnienia. Należałoby więc pomyśleć o takim usprawnieniu tej usługi, by była ona dostępna dla wszystkich.

Na Kongresie Mody w Berlinie pokazemy 72 modele

W dniach od 19 do 31 marca przyszłego roku odbędzie się XII Międzynarodowy Kongres Mody w Berlinie. Rozmawiamy na ten temat z dyrektorem Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego inż. Janem Badeńskim.

— Który to raz, panie dyrektorze, Polska weźmie udział w tej międzynarodowej imprezie odzieżowej?

— Osmy.

— Czy przygotowania już się rozpoczęły?

— Naturalnie. Jesteśmy już po wstępnej komisji. Ustalono specjalne sugestie, co do linii naszej kolekcji i opracowano kartę kolorów, naturalnie w oparciu o aktualne kierunki lansowane w modzie.

— Ile modeli będzie liczyła nasza kolekcja?

— 72, w tym również modele z dzianiny. Nad dzianiną pracuje obecnie m. in. Centralne Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego w Łodzi i nasza łódzka Zakłady „Olimpia”.

— Z jakich tkanin szyte będą modele kongresowe?

— Wyłącznie z tkanin i dzianin z przemysłu państwowego. Na kongresie odejdzie się jednocześnie wysława tkanin i dzianin. Wystawimy około 100 tkanin i 20 dzianin uwzględniających najnowsze osiągnięcia techniki z zastosowaniem najnowszych surowców i mieszanek.

— Każdy z dotychczasowych kongresów zajmował się ja-

PRZYSZŁOŚĆ

niespodziewanie zapukała do bram Siedlec. Zapada decyzja, że powstanie tu kombinat dziewiarski i już wkrótce rozpoczęto pierwsze prace, których rezultatem będzie 1.200 ton gotowych wyrobów dziewiarskich, a w przyszłości przy produkcji na trzy zmiany zatrudnienia 3 tys. ludzi — 1.800 ton.

Takie są plany. Obecnie ich realizacja jest już poważnie zaawansowana. Trwa generalna reinkarnacja 80-metrowej długości budynku dawnych magazynów państwowych. Buduje się wykolejnia i kotłownia. Cały teren Siedleckich Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego jest wielkim placem budowy pełnym ludzi, pojazdów i materiałów.

NAUKA I PRACA

Główny budynek jest już gotowy. Trwa montaż maszyn — najnowocześniejszych w przemyśle dziewiarskim i włókienniczym. ZSRR, Anglia i nasze krajowe fabryki dały tu pokaz swoich najwyższych osiągnięć. Na zmontowanych maszynach natychmiast przystępują się do pracy. Chodzi o to, by jak najszybciej wyszkolić pracowników tak, aby przy uruchomieniu pełnej produkcji, przebiegająca ona bez zakłóceń. W tej chwili fachowców — dziewiarczy można tu dosłownie policzyć na palcach. Cała 800-osobowa załoga musi uczyć się bardzo szybko włókienniczego abecadła.

Trzeba przyznać, że młode dziewczęta i chłopcy ze Stoku, Laskiego, Strzawy, Zbuczyni, Galic, Krolowej Niwy (!) Iganie i innych wiosek szybko stają się robotnikami. Socjologowie miały tutaj wiele ciekawego materiału na temat powstawania nowego proletariatu...

Natomiast rewelacja technologiczna w skali krajowej jest

tkaniny, tak dekoracyjne, jak i czyste, pokryte są różnymi barwnymi formami, że ceramika zdobnicza wyróżnia się nowoczesną oryginalnością, że elewacje domów zawierają barwne akcenty plastyczne, że wnętrza ze ścian naszych kawiarni, sklepów, a nieraz i mieszkań, znikają tak zwane „rzuciki” i „pstre „kwiecica”, a stare ciężkie meble zastępujemy... Właśnie, czy wszystko, co wychodzi spod ręki artysty-plastyka, jest dziełem sztuki?

Poszukiwanie odpowiedzi wydaje się zajęciem bardzo kuszącym, tylko czy odpowiedź będzie pełna? Powiedzmy sobie szczerze — nie! Bawiem ludzi, zajmujący się oceną tego problemu, wypisali już niejedną literę atramentu z dość wątpliwym skutkiem. Ale z pewnością warto pokusić się o ocenę tego, co pod nazwą „sztuka” trafia do odbiorcy. A jest to cały otaczający nas na co dzień świat, któremu kształt i barwę nadają plastycy.

MARIAN ZDROJEWSKI

Na zdjęciu: nowe wzory w modelarni „Olimpii”.

Sztuka na co dzień Żargon i język artystyczny

Niektórzy utrzymywali dotąd, że artysta, to człowiek nawiązujący mistyczne kontakty — w chwilach tak zwanego natężenia — ze światem niedostępnym nam, smiertelnikom i że w rezultacie powstają dzieła sztuki, które zrozumieć mogą tylko wybrańcy z wyższego szczebla wtajemniczenia. Stąd bierze początek pewien żargon artystyczny, w którym powtarzają się „głębie artystycznych przeżyć” i tym podobne patetyczne brednie, wypowiadane nieomal drżącymi wargami.

Dzisiaj, kiedy sztuka nie jest już adresowana do elitarnego odbiorcy, kiedy różnymi drogami i w różnych formach zaczyna docierać tam, gdzie ekstatyczne argawli zastępuje rzeczowa ocena — do szerokiego kręgu społecznych, zachodzi konieczność zmiany języka w opisywaniu zjawisk artystycznych, jak i zmiany kaplicznej atmosfery, otaczającej twórcę i jego twórczość.

Już słyszeliśmy głosy posażające mnie o profanowanie sztuki. Coż, można — jak głosi porzekadło — odwracać kota ogonem... Chodzi jednak o przełamanie bariery, dzielącej jeszcze sztukę od szerokiego kręgu odbiorców, bariery stworzonej przez „forsystych” snobów. Chodzi o poruszenie spraw — już konkretnie rzecz biorąc — plastyki (w tym i sztuki użytkowej) bez tego nastrojenia „z pawim ogonem”, bowiem sztuka współczesna, to sztuka bez mitów, która porusza do tej świętości i naturalności, jaka cechuje rysunek dziecka, czy sztukę prymitywną.

Żeby wiedzieć malarstwo współczesne we właściwych wymiarach, trzeba odrzucić cały teoretyczny balast ubiegłych stuleci. „Na współczesny obraz trzeba patrzeć jak na określone zjawisko optyczne, gdzie zestaw kolorów i form budzi w nas pewne uczucie”. a co najważniejsze, trzeba chcieć patrzeć, a nie odczytywać, czy — jak się to mówi — „rozumieć”. Kwiat, który lubimy (choć go „nie rozumiemy”), przynosimy do domu i ustawiamy tak, żeby było ładnie, nasze panie ubierają się, dopasowując kolor bluzki do spodni, torebki do sukni, butów do płaszcza — wszystko w imię tego, żeby było ładnie. Te podstawowe kryteria smaku gina przy zetknięciu się z obrazem beztematowym, który właśnie trzeba oceniać z punktu widzenia kompozycji, formy i koloru. Zapominamy o tym, że piękno pewnych zjawisk wzrokowych oddziałują na nas, budzi wzruszenia i mniej czy bardziej poetyczne refleksje.

Dobrze się dzieje, że obecnie na rynku malarstwie można wreszcie spotkać zarówno dzieła realistyczne, jak i beztematowe, bez obopólnego uszczerbku (może nie finansowego, ale...). O malarstwie beztematowym, czy, jak kto woli, abstrakcyjnym wspominałem dlatego, że jest ono dzisiaj głównym inspirowaniem w kształtowaniu się współczesnej sztuki użytkowej, i niektórzy utrzymują, że ma to malarstwo zasadniczą funkcję do spełnienia. Znajduję w tym pewne cechy prawdopodobieństwa, gdyż wystarczy przywrócić się wydarzeniom w malarstwie Zachodu, a stwierdzimy, że czysty znak plastyczny, jakim jest abstrakcja (przeciwieństwem jest malarstwo realistyczne, oparte na onegdaj literackiej — przepraszam za uproszczenia), ustępuje miejsca na rzecz symbolu, aluzji czy metafory. I stąd nie dziwnego, że dzisiaj

We włosach modny... klips CZY ŁADNE? Osądźcie same



To już kiedyś było. We włosach klamerki, usuwki, ozdoby zapinki. Te rzeczy wróciły wraz z innymi atrybutami mody nawiązującymi do lat dwudziestych. Na razie na co dzień zjawiają się we włosach bardzo nieśmiało, częściej wieczorem. Wdzięcznie wygląda klips we włosach popularnej spikerki telewizyjnej Ireny Dziedzic, do fryzury • la Pola Negri z grywką.

Młoda łodzianka, która widzi na zdjęciu zarzykowaną wpięciem modnego klipsa błyszczące brylantkami, naturalnie sztucznymi, w jasne włosy. Czy wygląda ładnie? Osądźcie same. (K)

Foto: L. Olejniczak

Mimochodem

Dla jury - dwójka

Gdyby mnie się tak zdało przed laty przedstawić swoją matkę spotkanej na ulicy koleżance, to dostałabym na miejscu taką reprimendę, że na całe życie zapamiętałabym: matkę przedstawia się koleżance, a nie matkę koleżance, jak to zrobił uczestnik młodzieżowego teleturnieju transmitowanego przez Warszawską Telewizję 26 bm.

Nie śmiałabym też nigdy w życiu przedstawić się znajomej z widzenia matce koleżanki wyciągając pierwszą rękę.

Tymczasem w obydwu wypadkach jury przyznało najwyższą ilość punktów za rzekomo trafne wybrnięcia z określonej sytuacji. Na miejscu jury zwróciłabym uwagę, że należy się uklonić i czekać na podanie ręki. Można nawet zrobić popularny dawniej „dyo”, czyli dziewczęcy uklon nogą, praktykowany dziś tylko w przedszkolach, a zaniechany przez młodzież klas licealnych, pozującą na dorosłych.

Na dobrą sprawę cały ten turniej był niewypałem, co jest o tyle bardziej przykre, że przeznaczony dla młodzieży miał spełnić nie małą rolę wychowawczą. Co najmniej zaskakujące było ze stawienie Winnetou i Hamleta w jednym rzędzie bohaterów literatury młodzieżowej. Uczestnicy turnieju nie mogli ukryć skostnienia. Niech mi szlachetny przewodca teleturniejów młodzie-

Śladem naszych interwencji

Niejeden łodzianin, wracając wieczorem z Hall Sportowej, wpadał w otwarty ściek znajdujący się na ul. Żeromskiego, przy zbiegu z ul. Świerczewskiego. Obecnie Prezydium DRN - Polesie poinformowało nas, że zobowiązało ZPB im. Duboisa, które odprowadzało wyżej wym. ściekiem nieczystości, do prowizorycznego przykrycia go. Jednocześnie wszystkim zainteresowanym chcemy wyjaśnić, że teren, na którym znajduje się wspomniany ściek, będzie w przyszłości wykorzystany pod parking.

Po długich perypetiach i kłopotach pozytywnie została załatwiona również sprawa ob. R., który kupił maszynę do szycia marki „Tula”. Maszynę tę po naszej interwencji PSS wymieniliśmy zainteresowanemu na inną zwracając nadwyżkę.

Jakie postulaty ludności zostały zrealizowane? Rozliczenia DRN-Bałuty

ZA KILKA MIESIĘCY ODBĘDĄ SIĘ WYBORY DO RAD NARODOWYCH. OBECNE WŁADZE PRAGNĄC ZŁOŻYC RACHUNEK Z OSTATNIICH TRZECH LAT SWEJ DZIAŁALNOŚCI, ORGANIZUJĄ SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI.

TAKIE SPOTKANIA ODBYWAJĄ SIĘ RÓWNIEŻ W DZIELNICY BAŁUTY, NA KTÓRYCH RADNI INFORMUJĄ MIESZKAŃCÓW, CO ZROBIONO W ICH DZIELNICY W ZAKRESIE POPRAWY WARUNKÓW MIESZKANIOWYCH, KOMUNIKACYJNYCH I P., A CZEGO W CIĄGU TRZECH LAT NIE ZDOŁANO ZREALIZOWAĆ. PRZEDSTAWIAJĄ TAKŻE ZEBRANYM PERSPEKTYWY ROZWOJU BAŁUT W LATACH 1961-1963.

ZACZNIJMY OD GOSPODARSTWA MIESZKANIOWEGO. W wyniku postulatów zgłoszonych przez mieszkańców, bądź komitety blokowe, czy domowe wyremontowano ponad 50 posesji. Prace remontowe trwają jeszcze w kilku domach. Ze zgłoszonych wniosków nie uwzględniono remontów 5 budynków, w których dwa przeznaczone są do rozbiórki.

W roku 1961 remontom kapitalnym poddanych zostanie 135 budynków o 2.598 izbach.

W zakresie gospodarki mieszkaniowej oświetlono 12 ulic, wyszlakowano blisko 30 ulic oraz zmieniono nawierzchnię na kilkunastu ulicach m. in. na Bałuckim Rynku. Z braku funduszy nie wykonano naprawy nawierzchni na ul. Sowińskiego, nie znielowano ul. Walbrzyskiej oraz nie wybudowano drogi dla pieszych, łączącej ul. Wici z przystankiem MPK (sprawę tę przekazano Prezydium RN m. Łodzi).

W okresie trzech lat kadencji DRN - Bałuty nastąpiła ZNACZNA POPRAWA W KOMUNIKACJI. Urochomiono tu trzy nowe linie tramwajowe (23, 24 i 25), zwiększono częstotliwość tramwaju nr 8 oraz założono kilka postojów taksówek.

W projekcie 3-letniego rozwoju Bałut uwzględniono wyszlakowanie 30 ulic i konserwację 60, zainstalowanie na Bałutach 400 punktów świetlnych oraz założenie kilku kilometrów sieci wodociągowej - kanalizacyjnej.

RÓWNIEŻ W DZIEDZINIE OSWIATY zrealizowano postulaty mieszkańców. Na ich wniosek wybudowano przedszkole przy ul. Deczyńskiego, pozytywnie załatwiono postulaty w sprawie wybudowania szkół przy ul. Smugowej, Jeśionowej i Traktorowej oraz przy zbiegu ulic: Rysowniczej i Okopowej (ta ostatnia będzie oddana do użytku z dniem 1 stycznia 1961 roku).

W ZAKRESIE SŁUŻBY ZDROWIA uwzględniono między innymi wnioski o uruchomienie ośrodka zdrowia przy ul. Marynarskiej 39, otwarcie gabinetu dentystrycznego w poradni ogólnej przy ul. Hipoteckiej oraz o po-

większenie lokalu poradni przy ul. Aleksandrowskiej nr 176.

Duża poprawa nastąpiła również W DZIEDZINIE HANDELU i zaopatrzenia mieszkańców Bałut przez uruchomienie nowych sklepów.

Oczywiście nie wszystkie wnioski doczekały się realizacji. Wiele z nich nie mieściło się bowiem w budżecie DRN-Bałuty, wiele nie było zgodnych z planami urbanistycznymi naszego miasta.

(st)

Jest w Łodzi biblioteka dla... ludzi sztuki

powszechnie znana jest Biblioteka Publiczna im. Waryńskiego w Łodzi. Tysiące ludzi odwiedza również niemiecka Biblioteka Uniwersytecka. O księgozbiorach tych dwóch bibliotek pisało się już sporo. Tu chciałbym zwrócić uwagę, że istnieje w Łodzi jeszcze jedna biblioteka - naturalnie nie obsługująca aż w taką ilość woluminów - niemiecka bardzo cenna dla specjalistów!

Mam tu na myśli Naukową Specjalistyczną Bibliotekę z zakresu historii sztuki przy Muzeum Sztuki w Łodzi (ul. Wiekowskiego 36).

Księgozbiór biblioteki liczy około 5.000 woluminów - książek z zakresu malarstwa, rzeźby, architektury oraz dzieł po mocniejszych. Znajduje się tam mnóstwo leksykonów, encyklopedii, albumów i reprodukcji dzieł sztuki ze wszystkich epok. Są książki, znajdujące się w każdej bibliotece tego typu - nie brak również cennych, białych kraków.

„Biblioteka nasza - informuje nas kierowniczka tej placówki, Zofia Dobrzańska - jest warszatką pracy dla naukowców i artystów. Korzystają z jej zbiorów reżyserzy teatralni i filmowi, uczniowie Średniej i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, i naturalnie plastycy. Niestety, biblioteka nasza jest jak gdyby zakamuflowana. Szeroki ogół wie o niej mało, albo w ogóle nie; a przecież - raz jeszcze powtarzam - zbiory nasze są naprawdę bardzo bogate i ciekawe. Prosiłabym więc pana redaktora, żeby zechciał napisać o nas parę słów i spopularyzować nasz księgozbiór”.

Z przyjemnością przychylamy się do życzenia naszej rozmówczyni i komunikujemy zainteresowanym, że Biblioteka Specjalistyczna przy Muzeum Sztuki w Łodzi otwiera. Jest we wtorek i czwartki od godz. 13 do 19, a w pozostałe dni - od godz. 9 do 14.

Wszystkich miłośników sztuki zachęcamy do zainteresowania się nią!

M. J.

DZIECI - DZIECIOM



Zgodnie z zapowiedzią podajemy dzisiaj listę naszych miłych gości (oczywiście niepełną), którzy odwiedzili nas tuż przed świętami. Piątkowe wizyty, w odróżnieniu od poprzednich, składano nam raczej indywidualnie.

Danusia i Janusz Dmochowie (ul. Narutowicza) - nasi dobrzy znajomi z akcji ubiegłorocznej - przynieśli dla dzieci książki, zabawki i skafandry, a Jacek i Marek Skoraczyński ofiarowali trzy pary butów i dwa sweterki.

Dużo radości sprawiła nam wizyta 5-letniej Iwonki Pudwińskiej (Wierzbowa 24-26), która z pomocą babci przyniosła ogromną paczkę z ubrankami i zabawkami.

Buciki, łyżwy, zabawki i odzież dostarczyła dla domów dziecka Mariola Stokowska, uczennica klasy Vb Szkoły nr 157, a 9-letni Tadek Podkoński (A. Struga 28) przyniósł aż 20 par rękawiczek i 12 szalików. Spora ilość książek otrzymaliśmy od Pawła Węzikowskiego i Andrzeja Olejniczaka (Zwirki 4) oraz od Magdy Horbaczewskiej (Gdańska 98) i Krzysztofa Świącieckiego (Perla 5).

Z delegacji szkolnych, jako pierwsza zapisała się na naszej liście reprezentacja Szkoły nr 115. Danusia Zaleska i Olek Kołaciński już po raz drugi przynieśli paczki z za-

bawkami, książkami i odzieżą. Podobne paczki otrzymaliśmy także z Podstawowej Szkoły Muzycznej (Bednarska nr 2). Dary te zebrał uczeń wie klasy II.

Miły prezent w postaci zabawek i książek przekazała dzieciom z Domu Dziecka im. J. Krasińskiego drużyna harcerska, nosząca to samo imię. Lech i Ryszard Pietrakowie, Zdzisław Czyżykowski i Marek Majewski dostarczyli dary do Domu Dziecka w piątek ubiegłego tygodnia.

W imieniu dzieci z domów dziecka serdecznie dziękujemy za wszystkie prezenty. Przypominamy, że nasza akcja trwa do końca grudnia.

(st)

Na zdjęciu: delegacja klasy Ib Szkoły Podstawowej nr 104.

Foto: L. Olejniczak

Sesja DRN-Górna w innym terminie

Zapowiedziana na dzień 29 bm. - sesja DRN Łódź-Górna - nie odbędzie się. O nowym terminie (prawdopodobnie koniec stycznia) poinformujemy we właściwym czasie.

Instytucje wyjaśniają

- Dlaczego zdjęto lustra?
- Uszczelki były, ale... w magazynach

Wydział Komunikacji Prez. RN m. Łodzi wyjaśnia, że naszym pośrednictwem wszystkim zainteresowanym, że lustra na skrzyżowaniu ul. Narutowicza i Sienkiewicza zostały zdjęte dlatego, iż dwukrotnie stłukły je pojazdy mechaniczne. Wyżej

wym. lustra będą teraz zamieniać w magazynach uszczelki. Według ostatnio nadesłanego nam wyjaśnienia Łódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Handlowych - uszczelki we wrześniu były w Łodzi, ale... w magazynach „Argedu”, bo nie miały ceny. Dopiero nasza notatka przyspieszyła wycenę uszczelki i rzucenie ich na rynek.

Na marginesie tej sprawy LZPH komunikuje, że we wrześniu były w sklepach inne artykuły służące do uszczelniania jak: wata, uszczelki gumowe, pasta „Ideal” i kit.

* * *

We wrześniu pisaliśmy o braku filmowych uszczelki. Według ostatnio nadesłanego nam wyjaśnienia Łódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Handlowych - uszczelki we wrześniu były w Łodzi, ale... w magazynach „Argedu”, bo nie miały ceny. Dopiero nasza notatka przyspieszyła wycenę uszczelki i rzucenie ich na rynek.

Na marginesie tej sprawy LZPH komunikuje, że we wrześniu były w sklepach inne artykuły służące do uszczelniania jak: wata, uszczelki gumowe, pasta „Ideal” i kit.

JUTRO w Teatrzyku „Karuzeli”



Jarosław Marek Rymkiewicz, młody poeta łódzki, otrzymał jedną z trzech nagród „Nowej Kultury” na rok 1960 za tom wierszy „Człowiek z jastrzębia głową” (Wyd. Łódźskie).

Dnia 29.XII. o godz. 19 odbędzie się w sali teatrzyku „Karuzeli” wieczór literacki J. M. Rymkiewicza z udziałem autora oraz aktorów: Alcji Krawczykówny (Teatr im. Jaracza), Mieczysława Voita (Teatr Nowy), wieczór prowadzi Marian Piechal.

„DZIKUSY...!”

Ponury finał wiejskiej zabawy

Było ich pięciu, wszyscy pochodzą z powiatu brzezińskiego; mieszkańcy wsi Rokiciny - Szczepan Kotyma, Marian Bykowski, Stanisław Wachowicz oraz Tadeusz Olkiewicz z Nowych Chrutów i Eugeniusz Wajszczyk z Kolonii Łaznów. Najstarszy z nich ma 22 lata, najmłodszy lat 18.

Nocy z 9 na 10 października br., w czasie zabawy w Łaznówskiej Woli - jak już pisaliśmy w art. pt. „Dzikusy...!” („Dziennik Łódzki” z

14.XII. 1960 r.) - „napadł oni i pobili 43-letniego Stanisława Jeżyńskiego. Bili tak długo i z takim sadyzmem, że Jeżyński doznał (cytujcie za ekspertami): licznych wieloodłamowych złamań kości sklepienia czaszki, pęknięcia podskóry cząstki łącznych złamań kości nosa oraz szczęk dolnej i górnej”. W wyniku tych i innych zadanych mu wówczas obrażeń Stanisław Jeżyński zmarł śmiercią gwałtowną!

Ostatnio uczestnicy tej tak tragicznie zakończonej bijatyki

W walce ze szmirą

TYLKO

za zgodą Wyzd. Kultury...

Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podaje do wiadomości, że zgodnie z obowiązującymi przepisami na produkcję wszelkich wydawnictw wykonywanych ręcznie (karty, laurki itp.) potrzebna jest zgoda Wydziału Kultury.

Placówki handlowe nabywające od producentów tego rodzaju wydawnictwa winny żądać okazania pisemnej zgody wydziału na działalność tego rodzaju oraz zatwierdzonego wzorów (na wzorce skasowany pieczętka Wydziału Kultury znaczek opłaty skarbowej, obok pieczętka, podpis i data).

W stosunku do osób nie przestrzegających powyższych przepisów wyciągnięte zostaną konsekwencje.

- Uwaga, mieszkańcy Chojen
- O Czechowie w Klubie TPP-R
- Z „Orbisem” przez Węgry i Czechosłowację

Dziś, o godz. 18 odbędzie się uroczyste otwarcie 13 Rejonowej Wypłyźni Książek dla Dorosłych w nowym lokalu przy ul. Rzgowskiej 165. W programie: spotkanie z literatem Władysławem Rymkiewiczem oraz część artystyczna. Wstęp wolny.

Dziś, o godz. 18 w Klubie TPP-R (ul. Narutowicza 28) odbędzie się wieczór literacki. Odczyt nt. „A Czechowie jako dramaturg” wygłosi Stanisław

Brucz. Fragmenty utworów Czechow. - recytują artyści Teatru im. Jaracza.

Po odczycie film. Wstęp wolny.

Łódzki „Orbis” organizuje cię kawę 6-dniowe wycieczki samo lotem na trasie Warszawa - Budapeszt - Praga - Warszawa - Wycieczki te rozpoczyna się w lutym, a skończy się w kwietniu. Koszt 2.820 zł. (K)

Usłyszymy i zobaczymy!



- ARIE OPEROWE
- I OPERETKOWE
- TAŃCE
- MONOLOGI
- HUMOR

I NIESPODZIANKI W WYKONANIU

SŁAW

SCEN WARSZAWSKICH i ŁÓDZKICH

NA

WIELKICH KONCERTACH SYLWESTROWYCH

w Teatrze Powszechnym
i Rozmałości
dn. 31 bm., o godz. 20 i 23.30.
Przedprzedaż biletów w kasach w-w. teatrów oraz w „Orbisie”.
Na zdjęciu: Witold Gruca.

Wesołek Sylwestrowy w Teatrze Nowym i Teatrze 7.15

Dorocznym zwyczajem tradycyjne wesołki sylwestrowe odbędą się również w Teatrze 7.15 i w Teatrze Nowym. Początek o godz. 23.

W 22 mistrzostwach świata i Europy wystąpią Polacy w 1961 roku

Tylko bobsleiści i strzelcy śrutowi na indeksie

Polscy sportowcy walczą w 22 mistrzostwach świata i Europy. Z uprawianych u nas dyscyplin, tylko w dwóch: bobslejach i strzelectwie śrutowym nie będziemy reprezentowani na mistrzostwach świata.

Mistrzowskie boje zainaugurują saneczkarze, którzy w dniach 28.-29. I, wezmą udział w mistrzostwach świata w szwajcarskiej miejscowości Grenchen.

Luty przebiegać będzie pod znakiem łyżwiarstwa. W dniach 2.-4. II, rozegrane zostaną w Helsinkach mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej mężczyzn, a w tydzień później (11.-12. II) stana na starcie mistrzostw świata w norweskiej miejscowości Kongsberg reprezentantki łyżwiarstwa szybkiego. Tor do jazdy szybkiej w Goeteborgu będzie areną pojedynków o mistrzostwa świata mężczyzn (18.-19. II). łyżwiarskie występy zakończą figurujący mistrzostwami świata w Pradze (22.-26. II).

W marcu odbędą się tylko jedno mistrzostwa świata — w hokeju na lodzie. Rozegrane zostaną one w Lozannie i Genewie w dniach 1.-13. III.

Kwiecień rozpocznie się pod znakiem szermierki. W dniach 2.-5. w Duisburgu skrzyżują klingi juniorzy w walce o tytuły mistrzów świata. Tenisieci stolowi udadzą się w daleką podróż do Chin, gdzie w dniach 4.-14. IV, rozegrane zostaną mistrzostwa świata w ping-pongu. W ostatnim dniu kwietnia rozpoczyna się w Jugosławii mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Potrwają one do 10 maja. W maju odbędą się ponadto we Włoszech mistrzostwa Europy w judo.

Bardzo interesująco zapowiadają się czerwiec. W Belgradzie rozegrane zostaną mistrzostwa Europy w boksie (2.-12. VI), w NRD mistrzostwa Europy w gimnastyce kobiet (3.-4. VI), w Duisburgu motorowodne mistrzostwa Europy w klasie B, a w Tokio mistrzostwa świata w zapasnictwie klasycznym i wolnym (1.-6. VI).

W lipcu do mistrzostw świata staną szermierze — seniorzy. Terenem ich walk będzie Turyn (15.-30. VII). Ponadto w lipcu odbędą się motorowodne mistrzostwa Europy w klasie C w Szwecji, żeglarskie mistrzostwa świata w klasie „FIN“ w NRD, mistrzostwa świata w szermierce kajakowym w NRD oraz jeździe mistrzostwa Europy juniorów w Anglii.

Najwięcej mistrzowskich imprez zapowiadanych jest na sierpień. Dwie z nich odbędą się w Polsce — mistrzostwa Europy w kajakarstwie klasycznym w dniach 18.-20. VIII, w Poznaniu oraz europejski finał żużlowy mistrzostw świata we Wrocławiu. Ponadto rozegrane zostaną gimnastyczne mistrzostwa Europy mężczyzn w Luksemburgu, kolarskie mistrzostwa świata torowców i

szosowców w Szwajcarii, łyżwiarskie mistrzostwa świata w Norwegii, wioślarskie mistrzostwa Europy kobiet i mężczyzn w Pradze, żeglarskie mistrzostwa świata juniorów w Anglii oraz mistrzostwa Europy w strzelectwie kulowym w Budapeszcie. Na wrzesień zapowiadane są jeździe mistrzostwa Europy. Dokładnego terminu oraz miejsca rozegrania mistrzostw jeszcze nie ustalono. Podobnie sprawa wygląda z szachowymi mistrzostwami świata kobiet i juniorów. Wiadomo natomiast, że w dniach 20.-25. IX, staną w Wiedniu do walki o tytuły mistrzów świata i Europy ciężarowcy.

Wyjazd naszych reprezentantów na niektóre z planowanych imprez może nie dojść do skutku, jak np. zdarzyło się to już przy realizowaniu pierwszej imprezy w łyżwiarstwie figurowym. Komisja zagraniczna GKKFIT odrzuciła wniosek łyżwiarstwa figurowego w związku z udziałem w mistrzostwach Europy w Berlinie, mimo że impreza ta była przewidziana w kalendarzu.

Jeszcze jeden jubilat

Szykuje się jeszcze jeden jubileusz sportowy. Tym razem — kolarski. W 1961 r. mija 35 lat od założenia Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego.

Kolarstwo łączyło ma wyjątkowo bogate tradycje sportowe. Śięga one lat znacznie dawniejszych.

Nowo obrany zarząd ŁOKZol w najbliższych dniach ma ustalić charakter i ramy organizacyjne jubileuszu. Jest pewne, że wszystkie najważniejsze imprezy kolarskie organizowane na torze w Helenowie, czy na szosie, odbywać się będą pod znakiem jubileuszu.

Uwaga, szachiści!

Łódzki Związek Szachowy zawiadamia, że w dniu 29.XII br. (czwartek) o godz. 19 w świetlicy Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, Pl. Komuny Partyjskiej 5, przesyła do szachistów, rozegranych przez szachistów, podczas olimpiady. Wstęp wolny.

Australijczycy OBRONILI Puchar Davisa

Tenisieści Australii obronili Puchar Davisa, bowiem po dwóch dniach meczu z Włochami, rozgrywanego na kortach w Sydney prowadzą 3:0. Wtorkowa gra podwójna, w której para australijska Fraser i Emerson spotkała się z Włochami Pietrangeli i Siroła, zakończyła się, po zaciętej grze w pierwszych dwóch setach, zwycięstwem Australijczyków 10:8, 5:7, 6:2, 6:4.

Włosi mieli szansę wygrania. Prowadzili w pierwszym secie 5:4, jednak nie udało się im przełamać serwisu Emersona. Seta wygrali gospodarze. W drugim secie szczęście usmiechnęło się do Włochów, lecz oplatili się bardzo drogo, bowiem w następnych dwóch nie zdołali już stawić skutecznie czoła gospodarzom.

Dziwna decyzja Gwardii: Józefowicz i Kubacki zostają w domu

Wiceprezes Gwardii, kpt. Władysław Świętosławski, informuje nas, że na obóz treningowy przed turniejem „Trybuny Ludu” i PZB, który odbędzie się w Łodzi w ostatnich dniach stycznia 1961 r. nie wyjedzie ani Kubacki ani Józefowicz.

Kubacki, po kontuzji nogi nie czuje się jeszcze najlepiej i kierownictwo klubu postanowiło we zrygnąć z wysłania go na obóz.

Józefowicz nie pojedzie na obóz ze względu na egzamin w Szkole Energetycznej. Na obóz pojedzie jedynie Horodecki.

W związku z tym, zrezygnował z wyjazdu na obóz w charakterze jednego z trenerów Czesław Kasznia. On to właśnie będzie przygotowywał lodzian do rewe-

lacyjnie zapowiadającego się turnieju „Trybuny Ludu”. Jeżeli chodzi o najbliższe sprawy związane z działalnością Gwardii, to od kpt. Świętosławskiego dowiedzieliśmy się, że w styczniu odbędą się zebrania w sekcjach, a w marcu walne zebranie klubu. W marcu dojdzie do rewanżowego spotkania z bokserami „Dynamo” z Berlina.

Interliga hokejowa

W meczu Interligi hokejowej Podhale Nowy Targ przegrało u siebie z czechosłowacką drużyną Tesla Pardubice 7:12 (1:3, 4:6, 2:3).

Baran zoperowany ŁKS będzie trenował K. Radwański

Stanisław Baran — trener ŁKS, tuż przed świętami musiał poddać się operacji wyrostka robaczkowego. Należy oczekiwać, iż nie przedziej niż pod koniec stycznia 1961 r. będzie on mógł przystąpić do treningu łyżwiarskiego zespołu czerwono-białych. W międzyczasie jego zastępcą będzie mgr Kazimierz Radwański.

Go słysząc na lodzie?

Władysław Król — kapitan sportowy PZHL, przedstawił zarządowi listę kandydatów do reprezentacji Polski na dwa mecze z Norwegią. Odbędzie się one 3 i 4 stycznia w Toruniu oraz Bydgoszczy.

Szwedzka drużyna łyżwiarska Grunäs przybędzie w tych dniach do Polski na dwa występy w Bydgoszczy oraz Toruniu. PZHL zaakceptował także wniosek rady głównej ZS Start sprowadzenia w początkach stycznia zaprzyjaźnionej reprezentacji zrzeczenia spółdzielców rumuńskich — Voitna Goście rozegrają w Polsce 4 mecze.

Pomorzanin Toruń sprowadza budapeszteński zespół hokejowy Vasutas.

Prezentujemy mistrzów roku

Jan Kudra — szosowy mistrz Polski ustala reprezentację na Wyścig Pokoju

— Osiem lat marzyłem o sukcesach sportowych. Trenowałem usilnie. Pierwszy rower kupiony za własne pieniądze „zjeździł się” kompletnie. Ciulałem grosz do grosza na nową maszynkę, a „Hellie” kosztował 5.300 zł.

Startując na tym właśnie rowerze Jan Kudra doczekał się w 1960 r. poważnych sukcesów sportowych. Został mistrzem Polski na szosie. W XVII Wyścigu Dookoła Polski był najlepszym z Polaków, zajmując drugie miejsce za kolarzem Belgii Dierckemem, a na mistrzostwach świata w NRD zajął co prawda dopiero 22 miejsce, ale różnica czasu na mecie między nim a zwycięzcą Ecksteinem wyniosła tylko 22 sekundy.

— Jeżeli zakwalifikuje się pan do reprezentacji Polski na Wyścig Pokoju, z kim chciałby pan pojechać w drużynie?

— Chętnie widziałbym w zespole: Krolaka, Gazde, Chłieja, Porcalczyka, Podobasa, Wilczewskiego, no i... siebie.

— Za dużo jest kandydatów. Drużyna składa się tylko z 6 zawodników.

— Z siódemki wytypowanej przeze mnie łatwo będzie dokonać ostatniej selekcji w końcu kwietnia, po obozach i wyścigach eliminacyjnych.

— Czego pan się spodziewa w 1961 r.?

— Postaram się utrzymać tytuł mistrza szosowego Polski, zakwalifikować się do drużyny na Wyścig Pokoju i odnosić sukcesy w wyścigach z granicą. Dotychczas startowałem jedynie w NRD, chociaż projektów było bardzo wiele, nie wykluczając udziału w Olimpiadzie.



Jan Kudra

W 1960 r. miałem 40 startów na szosie i 15 na torze. To stanowczo za mało, zwłaszcza, gdy weźmiemy pod uwagę starty za wodników zagranicznych. Udział

w wyścigu jest jednocześnie doskonałym treningiem.

— Gdzie pan pracuje?

— Jestem pracownikiem fizycznym w PSS — Zachód. Zarabiam około tysiąca złotych.

— Jak zamierza pan spędzić Sylwestra?

— Mam poważne kłopoty z garderobą. Chciałbym jednak iadnie się ubrać i, korzystając z przerwy w treningach, wytańczyć się do syta.

Krótko trwać będzie mój urlop. Już w końcu stycznia rozpoczyna się w Jeleniej Górze przygotowania do sezonu, a potem wyścigi, szaleństwo na szosie i torze. Oby tylko rok 1961 był łaskawszy dla mnie pod względem kraks. Niczego tak się nie boję, jak upadków na szosie. Jedzie się niby spokojnie, aż tu nagle ktoś wpada na człowieka — po wyścigu...

— Czy w 1961 r. startować pan będzie na rowerze krajowej produkcji „Jaguarze”?

— Wole w swoim własnym „Hellie”. „Jaguarów” ani ja, ani koleży moi nie znamy. Jest wielkim ryzykiem startować na nowym, nie wypróbowanym rowerze. Tego samego zdania są wszyscy nasi trenerzy.

Rozmawiał: J. NIECIECKI

POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA”

John Castle — Arthur Halley (35)



Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

— Powiedz, że zrozumiałem — polecił Spencer. — Opuszczamy teraz podwozie. — Spojrzył w zamyśleniu na dźwignię przy nodze. Uważał, że będzie znacznie rozsądniej trzymać obie ręce na sterach. — Słuchaj, Janet, lepiej ty przesuń dźwignię. I odczytaj szybkość podczas opuszczania podwozia. Janet wykonała polecenie. Natychmiast szybkość spadała tak znacznie, jakby zaczęły działać jakieś hamulce. Odepchnęło ich od foteli. — Sto trzydzieści, sto dwadzieścia pięć, sto dwadzieścia, sto piętnaście... za mało! — Czytaj dalej! — Sto piętnaście, sto dwadzieścia, sto dwadzieścia... Ciągłe na stu dwadzieściu! — Jeszcze się nauczę — powiedział Spencer. — Maszyna zachowuje się jak

osiemdziesiąt tysięcy kilometrów na morzu. Odezwał się Treleaven z nutą niepokoju w głosie: — Wszystko w porządku? Jerzy, podwozie już powinno być opuszczone. — Opuszczono, Vancouver. — Gdy zapala się trzy zielone światełka na tablicy, to znaczy, że podwozie jest zabezpieczone w pozycji otwartej. Znajdź wskaźnik manometru po lewej stronie środkowej tablicy pokładowej. Wskazówka powinna być na zielonym polu. Odbiór. — Światła są? — spytał Spencer. Janet znalazła i stwierdziła skłębioną głową. — No, to im potwierdzi! — Wszystko w porządku, Vancouver. Odbiór. — I powiedz, że stery ciągle tępe jak cholera. — Halo, Vancouver, pilot mówi, że dalej stery tępe jak cholera. — Niech się tym nie martwi. Teraz całkowicie opuścimy klapy, dobrze? I wtedy znajdziesz się w warunkach takich jak przy lądowaniu. Szybko się z tym oswój. Teraz słuchaj uważnie! Pełne klapy, szybkość sto dziesięć węzłów, wyreguluj przepustnicę dla utrzymania stałej wysokości. Potem będę ci podawał czynności odwrotnie: jak podnieść podwozie i klapy przy tej samej wysokości i wysokości. Odbiór. — Czy pan powiedział sto dziesięć, kapitanie? — pytała z niepokojem Janet. — Powiedziałem sto dziesięć. W po-

rządku, Janet! Wykonujcie dokładnie to, co mówię, a nie będziecie mieli żadnych zmartwień. Wszystko jasne, Jerzy? — Powiedz mu, że teraz opuszczamy klapy. — Dłoń Janet nacisnęła dźwignię. Szybkość maszyny zaczęła spadać. — Sto dwadzieścia, sto piętnaście, sto piętnaście, sto dziesięć, sto dziesięć... Spencer odezwał się stłumionym głosem, jak podczas oburzonego wysiłku fizycznego. Widać było, że zmusza się do mówienia: — Dobra, Janet, powiedz mu, że gotowe. Boże, ależ to opór sefek ton! — Halo, Vancouver! Klapy opuszczone, szybkość sto dziesięć. Pan Spencer mówi, że straszny opór. — Świetnie, Jerzy! Jeszcze zrobimy z ciebie pilota pasażerskiego! Teraz przyczerścimy poprzedni stan. A potem jeszcze raz wszystko powtórzmy z pewnymi dodatkami, jeśli idzie o rekwiizyt. Mieszanka, skok śmigieł i tak dalej. Dobra? Odbiór. — Jeszcze raz! — jęknął Spencer. — Nie wiem, czy będę miał siły. No cóż, potwierdził, Janet. — Halo, Vancouver, jesteśmy gotowi. — Świetnie, siedemset czternaście. Wykonujcie wszystko odwrotnie ustaw klapy na piętnaście stopni jak poprzednio, szybkość sto dwadzieścia węzłów. Lekko zmniejszaj gaz, żeby utrzymać tę szybkość. Jazda.

Pochylając się Janet chwyciła gałkę dźwigni i pociągnęła. Dźwignia nie drgnęła. Janet pochyliła się niżej i spróbowała jeszcze raz. — Co się stało? — spytał Spencer. — Zacięła się! Nie mogę jej ruszyć! — Nie powinna się zaciąć. Pociągnij mocno! — Tak, to pewno ja nie mam siły. Nie rusza się! — Poczekaj, spróbuję. — Zdjął jedną rękę z wolantu i bez specjalnego wysiłku pchnął dźwignię. — Widzisz? Trzeba mieć po prostu wyczucie... Teraz chwilę odpoczni. — Uważaj! — krzyknęła przerażona. — Szybkość! Szybkościomierz wskazywał dziewięćdziesiąt, siedemdziesiąt pięć... Utrzymując się z wysiłkiem w pochylonym do tyłu fotelu Spencer zdawał sobie sprawę, że stracił szybkość i grozi im korkociąg. „Spokojnie, spokojnie!” — rozkazywał sobie ostro. „I myśl! Myśl! Jeśli wpadniemy w korkociąg, to koniec! W którą stronę maszyna się zwala? W lewo! Przypomnij sobie, czego cię uczono w szkole lotniczej. Ster wysokości od siebie, ster kierunku w prawo! Teraz! Uważaj na przyrządy. Chyba się popsuły, przecież czuje, że się obracamy. Nie! Ufaj instrumentom! Musisz im ufać. Bądź gotów na wyrównanie lotu! Tak, dobrze, jazda, stary gracie! No, rusz się, rusz się!” (D.c.n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łącz z wszystkimi działami Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 355-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekono. 223-05 Dział miejski 229-22, 337-47 Dział kult. 241-10 Dział Spo. 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 278-76 Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00 wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12.50 Prenumerata przysyłana pocztą: miesięcznie zł 15.00, kwartalnie zł 52.50 półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-378 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50 półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-10002. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka” RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96